

Mieczysław Karłowicz | Pamiętam ciche, jasne, złote dni

Ważny etap w historii rozwoju polskiej pieśni

Wśród 29 młodzieńczych pieśni [Mieczysława Karłowicza](#), który traktował je poniekąd jako efekt uboczny poszukiwań własnego miejsca w muzyce, można wyróżnić dwie grupy. Pierwsza z nich obejmuje [pieśni](#) bardzo emocjonalne, dramatyczne, przepełnione melancholią, która w okresie Młodej Polski była wręcz programowym uczuciem, i druga – pieśni impresyjne, nie tyle nastawione na przekazanie emocji, ile na wywołanie ich u odbiorcy.

Pamiętam ciche, jasne, złote dni to pieśń reprezentująca drugi typ. Powstała w 1896 roku, otwiera w twórczości Karłowicza op. 1. Jako młodzieńcza kompozycja jest jeszcze mocno zanurzona w standardach muzyki [romantyzmu](#) z typową dla początków XIX wieku tonalnością skal dur-moll, jeszcze bez wszystkich tych elementów, które w późniejszym czasie zadecydują o pozycji Karłowicza wśród kompozytorów europejskich.

Liryczna, wyciszona, pełna wysublimowanych uczuć pieśń powstała do tekstu Kazimierza Przerwy-Tetmajera, poety będącego ikoną poezji młodopolskiej. Jego twórczość była szczególnie bliska Karłowiczowi dlatego, że odbijał się w niej obraz ukochanych, odkrywanych dopiero co dziewiczych Tatr, ale też i dlatego, że mieścił się w niej w czystej postaci cały *fin de siècle* z cierpiącą duszą spod znaku filozofii Schopenhauera. Szczególne zrozumienie poezji Tetmajera sprawiło, że to właśnie do jego tekstów Karłowicz napisał 10 spośród 29 wszystkich skomponowanych pieśni.

Wyciszony, skryty, uciekający od ludzi w Tatry Karłowicz umiejętnie odczytywał młodopolskie kody. *Pamiętam ciche, jasne, złote dni* jest przykładem takiego odczytania, otwarciem drzwi do kolejnego etapu w rozwoju polskiej pieśni, który wypełnił niedługo po Karłowiczu kompozycje Karola Szymanowskiego.

Agnieszka Topolska

Kazimierz Przerwa Tetmajer, autor nieznany, Wikimedia Commons, PD